

Podziękowanie

Dziękujemy wszystkim, którzy udzielili zgody na wykorzystanie swoich życiorysów i zdjęć oraz wspomogli wystawę merytorycznie i organizacyjnie. Dziękujemy licznym partnerom i sponsorom wystawy.

Dziękujemy Samorządowi Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu za sfinansowanie przygotowania wystawy w języku polskim z okazji obchodów 20. rocznicy partnerstwa między Hesją i Wielkopolską.

DEUTSCHES POLEN INSTITUT

20 LAT WSPÓŁPRACY WIELKOPOLSKA - HESJA
20 Jahre Partnerschaft zwischen Wielkopolska und Hessen
WIELKOPOLSKA REGION
HESSEN

Deutsches Polen-Institut Darmstadt /
Niemiecki Instytut Spraw Polskich w Darmstadt
dr Peter Oliver Loew, dr Andrzej Kaluza, Julia Röttjer

Urząd Marszałkowski Województwa
Wielkopolskiego w Poznaniu
Anna Markiewicz, Mieszek Jagiełło

Redakcja
Anna Markiewicz, dr Andrzej Kaluza

Layout
Büro für Erinnerungskultur, Babenhausen

Partnerzy

HESSEN Hessisches Landesarchiv
DEUTSCHES POLEN INSTITUT
TECHNISCHE UNIVERSITÄT DARMSTADT Universitätsarchiv
hwa Hessisches Wirtschaftsarchiv
Hessische Landeszentrale für politische Bildung
HESSEN
Darmstadt ist... KULTUR
Wissenschaftsstadt Darmstadt

Instytucje i fundacje wspierające

KULTURFONDS Frankfurt RheinMain
Sparkassen-Kulturstiftung Hessen-Thüringen
Stiftung Flughafen Frankfurt/Main für die Region
HESSEN
Die Beauftragte der Bundesregierung für Kultur und Medien
Sparkasse Darmstadt
SANDDORF STIFTUNG



Wystawa prezentuje biografie około 60 postaci związanych z regionem Ren-Men w południowej Hesji.

Współczesność:
Kultura, Muzyka, Sztuka, Praca, Sport, Kościół
Historia:
Żydzi, Praca przymusowa, Dipisi, Procesy Oświęcimskie, Pomoc dla Polski, Potomkowie





ŚCIEŻKI ŻYCIA
LEBENSPFADE

Polacy w południowej Hesji: Frankfurt, Darmstadt, Wiesbaden i okolice

Wystawa Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich w Darmstadt przygotowana we współpracy z Samorządem Województwa Wielkopolskiego z okazji obchodów 20. rocznicy partnerstwa między Hesją i Wielkopolską.

Ścieżki życia

Od ponad 100 lat Polacy wpisują się w życie Frankfurtu nad Menem i innych miast i miasteczek południowej Hesji. Około 150 tys. emigrantów z Polski zamieszkuje dziś teren między Wiesbaden, Hanau, Heppenheim i Bad Nauheim. Jest to największa grupa cudzoziemców w regionie po migrantach z Turcji. Polacy oddziałują na społeczeństwo niemieckie bardziej niż zwykło się uważać. Wystawa „Ścieżki życia" nadaje im twarze i opowiada historie ich życia.

Tereny nad Menem i środkowym Renem przez długi czas nie były celem migracji Polaków, w odróżnieniu od Zagłębia Ruhry czy wielkich miast przemysłowych na północy i zachodzie Niemiec. Wprawdzie pod koniec XVIII wieku miasteczko Offenbach stało się centrum działalności żydowskiej sekty frankistów, wywodzącej się z polskich Kresów, jednak nie na długo. Także okoliczne kurorty jak Wiesbaden, Bad Homburg czy Bad Nauheim przyciągały kiedyś setki polskich gości, jednakże tylko tych najbogatszych. Z końcem XIX wieku pojawiali się sporadycznie w okolicy robotnicy rolni z ziem polskich. W czasie przed pierwszą wojną światową Frankfurt i okolice były zamieszkiwane przez kilkaset rodzin żydowskich, pochodzących z terenów Polski, często nie posługujących się jednak językiem polskim. W roku 1938 prawie wszystkie z nich zostały wywiezione z Niemiec w ramach tzw. „Polenaktion".

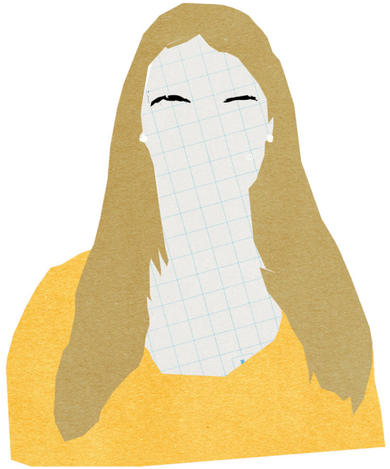




Podczas drugiej wojny światowej dziesiątki tysięcy Polaków znalazły się w regionie jako robotnicy przymusowi w gospodarstwach rolnych bądź w okolicznych fabrykach. W zamieszkałych przez nich obozach panowały tragiczne warunki. Ponad półtora tysiąca Warszawiaków trafiło jesienią 1944 r. do obozu koncentracyjnego „Katzbach" we frankfurckich zakładach zbrojeniowych Adlera. Większość z nich zginęła z powodu bezwzględności swych oprawców oraz podczas tzw. marszów śmierci. Po wojnie funkcjonowało pojęcie „displaced persons" dla osób, które nie wróciły do krajów swojego pochodzenia – takimi było również tysiące Polek i Polaków, którzy pozostali w regionie Ren-Men.

Stopniowo rosnąca liczba przesiedleńców z dawnych terenów wschodnich Niemiec (Śląsk, Mazury) powodowała wzrost liczebności ludności polskojęzycznej, osiedlonej w ramach „akcji łączenia rodzin". Choć przyznawano im zazwyczaj obywatelstwo niemieckie, to wielu z nich, a zwłaszcza tych, którzy wyjechali pod koniec lat 80., nie znało już języka niemieckiego bądź uważało się wszak za Polaków. Do tego dochodzili uchodźcy polityczni. Po pierwszym nieznacznym ruchu emigracji w roku 1968, kilka tysięcy Polaków wystąpiło w Niemczech o azyl po ogłoszeniu w Polsce stanu wojennego w roku 1981. To oni zakładali czasopisma i stowarzyszenia o charakterze politycznym i kulturalnym. Jednocześnie sprawy polskie znajdowały coraz większe zainteresowanie w niemieckiej polityce i opinii publicznej. Świadczą o tym licznie zawierane wtedy partnerstwa miast, wsparcie dla związku zawodowego Solidarność, powstanie Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich w Darmstadt czy spotkania wokół Targów Książki we Frankfurcie.

W 1991 r. zniesiono w Niemczech wizy wjazdowe dla Polaków, którzy odtąd mogli – po raz pierwszy od dziesięcioleci – swobodnie podróżować na Zachód. Do regionu otaczającego Frankfurt nad Menem wciąż przybywało pracowników sezonowych w rolnictwie, na budowach, czy do opieki nad osobami starszymi. Z biegiem czasu pojawili się w okolicznych firmach również wysoce wykształceni specjaliści, artyści i przedsiębiorcy z Polski. Z chwilą otwarcia rynku pracy dla Polaków w roku 2011, ich liczba w regionie zwiększyła się dwukrotnie. Ponadto liczba Niemców z polskimi korzeniami też jest wysoka: w samym Frankfurcie mieszka łącznie około 30 tys. Polaków i osób pochodzących z Polski.





Dziś Polki i Polacy mogą opierać swe życie w regionie o „własną" infrastrukturę. W wielu miejscowościach ich dzieci mogą uczyć się w szkole języka polskiego, a Polskie Misje Katolickie wspierają ich swoją posługą zarówno we własnych parafiach, jak i innych kościołach. Istnieją polskie sklepy i stowarzyszenia kulturalne, polskojęzyczni lekarze i adwokaci, polskie dyskoteki i koncerty, istnieje nawet polski klub piłkarski. Powoli Polacy stają się coraz bardziej widoczni dla społeczeństwa niemieckiego: są postrzegani jako ważny element niemieckiej teraźniejszości, którą współtworzą już od dziesięcioleci.

dr Peter Oliver Loew
dr Andrzej Kaluza
Deutsches Polen-Institut /
Niemiecki Instytut Spraw Polskich
Darmstadt 2020